

Wyświetlenie (część szósta)

47.

W Imię Boże zaczynamy
W Imię Boże zabijamy
W Imię Boże tylko Ono
Mocą jest nadprzyrodzoną
Brońmy wiary w Imię Boga
Wrogów niech ogarnie trwoga
Nasze życie się nie liczy
Sprawiedliwych Bóg policzy
Tylko nasza wiara sprawi
Że Bóg całą ludzkość zbawi
Cóż jest warte wasze życie
Jeśli w Boga nie wierzycie
Tylko wiara nasza wiara
Od zagłady świat ocala

48.

tyl kopod krzy żem tyl kopod
tymzna kiempo lskaje stpo lską
apo lakopo lakiem

49.

dłaczego diament powietrza
obraca się wokół osi
bezczaśu i kto
śledzi noże światła
tnące mrok istnienia
na drobne iskry
ludzkich żywotów i kto
w galaktyce zmarłych
wybucha światłem śmiechu i
wzywa demony bólu
świata

50.

dochodzisz do siebie
po kocich łbach
czasu po
przejażdżce na łebka
z wyłączonym licznikiem
geigera i czytasz po
łebkach swoje
odbicie w lustrze które
uderzasz ze łba a potem
pędzisz
na łeb i na szyję
zakładasz pętlę
möbiusa

51.

PIERWSZY
żywe trupy
słów wrastają
w pień pień

DRUGI
ścięty dąb
pramowy
rzuca cień

PIERWSZY
martwe ciała
słów wracają
by dzień

DRUGI
oświetlić
nadzieją
dawnych śnień

52.

obecna nieobecność nikogo
nie boli świata
świełista rozciągłość oraz
powłóczystość welonów
komet których łby byłby był
szron eonów opylał ale
rozwiął się w mgnieniu
oka cyklonu
apokalipsy

53.

ta delikatność smutku
ten ból świata który
przenika całe ciało
drżące rozedrgane
w samym centrum wszechświata
co skurczył się nagle
do łzy wolno płynącej
po twoim policzku

54.

do niczego nie
przywiązany wolny
(zniewolony
wolnością) mam prawo
uwalniać się
od siebie (porzucać
się sobie
umykać) mam prawo
do bezprawia (do
wolności dowolności)
stanowiącego
własne prawa (reguły
deregulacji) mam prawo
wzywać się wzywać
i wzywać się

z siebie dla ciebie
lecz do ciebie nie mam
prawa

55.
płynąłem po powierzchni oceanu
gdy nagle i nie wiedzieć czemu
opuściłem w dół stopy

i wtedy poczułem
jego potężne cielsko
te miliardy ton wody

w nieustannym i zimnym
głębokim oddechu
z którego przed kilkoma
miliardami lat

powstało moje życie

56.
PIERWSZY
oj-czy-zna!
oj-czy-zna!

DRUGI
oj! czy zna?

RAZEM
bo żec oś pols kęp
rzeztak licz niewie
ki ośła niałb las
kiemp otęg i ich
wały